

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Sierżynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1 str. o wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop. Reklamy za wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz petiowy lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowe za wiersz petiowy lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowe za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop. Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb. Ogłoszenia w niedzielni numerze o 25 proc. drożej. Dolaczenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opł. pogot.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz	Kwartal	Miesięcz
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. E. Metz i S-ka, Wielka 33, telefon № 993. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki wiadomości, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oterty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

SALA MIEJSKA.

W niedzielę d. 16-go, poniedziałek 17-go i wtorek 18-go września, co-dziennie, poczynając od godz. 4-jej po poł., na korzyść Towarzystwa pomocy biednym chorym m. Wilna „Miszmeres Chojlim” odbywać się będzie

Wspaniały Bazar z loterią Allegri.

Dużo cennych przedmiotów do wygrania: srebro stolowe i do herbaty, kieszonkowe zegarki złote i inne, zegary ściennie, maszyny do szycia, gramofony, patefony, samowary srebrne i niklowe, oraz wiele innych cennych i pięknych rzeczy. W liście wygranych znajduje się koni. PRZYGRYWAĆ BĘDĄ DWIE ORKIESTRY.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.

(W ogrodzie po-Bernardyńskim).

Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia:

O g. 2-jej pp. (ceny niż. do połowy)

O godz. 8 wiecz.

„BOHATEROWIE”

„FAUST”

operetka w 3 akt. Oskara Straussa.

opera w 5 akt. muz. Gounoda.

Jutro po cenach niższych „Zemsta nieoperza”.

Moskiewski CYRK stołeczny Rudolfa Trutzi,

W niedzielę 16 września Wielkie świąteczne przedstawienie, złożone z 3 części. Nowości i sztyl w Wilnie. Pierwszy występ nie-zrównanego artysty. WIELKIE WIDOWISKO. — W części 2-jej po raz pierwszy wielka alegoryczna pantomima-fantazja 1001 noc, z udziałem całej trupy i baletu. Występy najlepszych jeźdźców i amazońki. Występy wszystkich kłownów. Szczegóły w program. Anons: Jutro wielkie przedstawienie. Cyrk pozostaje w Wilnie tylko tydzień.

Nowo utworzony SALON MÓD „WANDA”

Wilno, Wielka № 20. Poleca ogromny wybór damskich KAPELUSZY i ubrania do nich po cenach bardzo umiarkowanych. Obsługiwani wykonują się według ostatnich paryskich modeli, — pod kierunkiem specjalistki, angażowanej z pierwszorzędnego magazynu mód w Warszawie. 60360

Fabryka Kołder E. CHANUTINA,

Wilno, Niemiecka № 23 m. 19 (2-je piętro). DUŻY WYBÓR ROZMAITYCH KOŁDER WATOWYCH A TAKŻE Kołder z najlepszego gatunku puchu podzwrotnikowego. Obsługiwani wykonują się w ciągu 24 godzin. 60925

Wióry, Rafje, Pastelinę, Glinkę

z wszelkie materiały do robót Froebelskich POLECA „Borkowski i Żukowski”, Wilno, 5-to Janka 19. Telefon 5-88. 5-to Jerska 5. 14-06. 61197

„Desoderol” D-ra Wittlina.

Opatentowany na wszystkie państwa. Znak ochronny. „DESODEROL”. Najlepszy środek dezynfekcyjny. Tepl karaliby, PLUSKWI, muchy, gąsienice, szkodników drzewnych, owady liściowe i ich zarodki, ochrania i leczy bydło od parchów, śwędziączki, krosty i in. 83411. Sposób użycia załączony przy każdej flasce. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Główny Reprezentant M. CISZKIEWICZ, WILNO, na Křa) Póln-Zach. Mostowa 23.

Prosiny żądać BENEDYKTINA

ochłodzonego LIQUEUR. BENEDICTINE. Exiger la Bénédicotine toujours placée. Verlangt Bénédicotine stets geküht.

BIURO PARCELACYJNE i LEŚNE

SPECJALISTI-LEŚNIKA Józefa Łastowskiego 60033. (Oyiego p. o. Calkonka Banku Włościańskiego) Wilno, просп. 5-to Jerski, d. № 43 m. 4. Parcelacja, likwidacja majątków ziemskich z udziałem Banków Ziemskich i Włościańskiego lub bez tegoż, parcelacja placów miejskich. Urządzenie gospod. leśnych oraz innych robót w zakresie leśnictwa wchodzących. Informacje od godz. 12 do 1 i od 5 do 6 w.

Papier do oklejania okien „Borkowski i Żukowski”

Wilno: 5-to Janka 19, Telef. 5-88. 5-to Jerska 5, 14-06. 61650

Szkoła Rysunkowa J. MONTWILLA.

Zapisy na wykłady BUCHALTERJI i NAUK HANDLOWYCH. Przyjmuje Jan Łachowicz codziennie w Banku Ziemskim (5-to Jerska 8) od godz. 10—3. 61979

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA

D. 15 i 17 września 1912 r. Dziennik Pathe (kronika najśwież. ciekawych wypadków). Tajemnice Monte-Carlo, melodr. w 3 części. Zajmująca treść; obsada — główne zaleły obrazu. Jak Maks Linder potował na niedźwiedzi (komiczny). Początek: w sobotę o godz. 8-jej, w poniedziałek o godz. 5-jej. UWAGA: W niedzielę kinematograf będzie zamknięty.

Teatr Familijny „Tajemnica Monte-Carlo”

D. 15, 16 i 17 września. Wspaniały program! R. Sztremera, „Tajemnica Monte-Carlo”, sensacyjny dram. w 3-ech częściach z życia gracza z systemem. Rzecz się dzieje w Monte-Carlo. OSTATNIE WYPADKI (kronika) — CHAMPIONAT BOKSA (komiczny). ul. Wielka 74.

W CUKIERNI BOLESŁAWA SZTRALLA,

5-to Jerski просп. róg Tatarskiej. 61048. Codziennie od godz. 6-jej KONCERTY KWARTETU pod dyrekcją p. HILA.

D-r W. ŁOWMIANSKI

powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6. Preobrażęńska d. № 7 m. 4. 60454

Niniejszym zawiadamiamy Sz. naszych prenumeratorów, że roz-nosiociele „Kurjera” nie są upoważnieni do pobierania opłaty za prenumeratę, któ-rą należy wnieść bezpośrednio w Admi-nistracji „Kurjera Litewskiego”.

Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego”.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.

Telefon 364. Dziś Wspaniały Concert-Cosmopolite. We wtorek 18 września występ Etoile Expresse.

Dziś! Dziś!

ODBĘDZIE SIĘ PIERWSZA WIELKA WIECZORNICA WIOSŁARSKA W „SOKOLE” z tańcami, na której będą wręczone zwycięzcom wiosłarskim nagrody za wysięgi (regaty), odbyte w dniu dzisiejszym na Wilji. Początek o godz. 9-jej wieczorem. 60284

WYPRZEDAŻ.

Z powodu śmierci właścicielki składu win pod firmą L. M. FEJGELSON WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125. ISTN. OD 1873 ROKU. Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: — starki, wystawionych win osobliwych gatunków, koniaków francuskich, oryginalnych, cygar hawańskich. Z wielkim ustępstwem. Wino szampańskie różnych firm sprzedawane jest detalicznie po cenach hurtowych. 45106

A. NOSSOWICZ KRAWIEC,

Wielka № 14, naprzeciwko Skopówki. Poleca na sezon bieżący wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych. 60829

WADZE PAŃI

Magazyn O. KAUCZA, WILNO, Wielka 10, zaopatrzonej został w wielki wybór towarów sezonowych: Halki, Combine's, Gietry, Pończochy, Wroby futrzane, Kalosze i t. p. 61654

Mińskie Towarzystwo Rolnicze

organizuje od 2 listopada do 8 grudnia Kursy hodowli bydła i mleczarstwa dla hodowców prywatnych majątków, — włościan i drobnych właścicieli. Przyjmuje zapisy i udziela informacji o kursach Komisja organizująca kursy przy Towarzystwie Rolniczym w Mińsku. 61894

LAKTOBACILINA

środek przy chorobach żołądkowych i kiszki. 59258. PASTYLKI-PROSEK. W celu uniknięcia fałszyfikatów i podrabiań, dajcie prawdziwą Laktobacilina T-wa „Le Ferment” w Paryżu, jedynego dostawcy profesora MIECZNIKOWA. Do nabycia we wszystkich główn. aptekach.

„EXPLORA” i „FAUNETA”

uniwersalne brońki znakomitej angielskiej fabryki WESTLEY RICHARDS & Co, Ltd, Londyn, dające — dzięki niepratyko-wanemu dotychczas sposobowi borowania — i specjalnej konstrukcji kuli — świetne strzały zarówno szrotowe jak i kulowe. Generalne przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosję SKŁAD BRONI P. F. „J. SOSNOWSKI” Właściciel C. Lisowski, Warszawa, Trzebna 9, telefon 47-47. Cenniki na żądanie. 44007

SKŁAD BRONI St. Chabrowskiego,

patrz str. 4-4. 55226

Sąd nad III-cią Dumą.

Właśnie w chwili, gdy ukazało się urzędowe sprawozdanie z działalności III Dumi państwowej, przedstawiając ją nieledwie jako jeden z najprawniejszych i daleko-widzących parlamentów — doczekała się też III Duma innej bardziej zwyczajnej i plastycznej oceny ze strony tych, którzy byli świadkami jej dążeń niezapomnianie obywatelkami, ale pełnymi dobrej woli. W czwartek odbyło się nad Nową w ogromnej sali szkoły Teniszewa na Mochowej, gdzie w zimie grywają dramaty i komedie, pierwsze zebranie przedwyborcze kadetów, na którym przemawiali najświetniejsi mówcy niedawno zamkniętej Izby. Jeśli głos ich rozlegał się donośnie pod kopułą Taurydzkiego pałacu w różnobarwnym tłumie ludzi różnych poglądów, to śród swoich, wobec audytorium składającego się z sympatyków opozycji przeważnie głos ten zabrzmiał jeszcze dobitniej i potężniej, sprawiając wrażenie niecodzienne. Milukow, Szyngarew, Rodiczew nie potrzebowali się tym razem liczyć już z każdym słowem, nie potrzebowali oglądać się na „wrażenie w centrum”, nie potrzebowali obawiać się dzwonka Rodzianki. Mogli wydawać sądy nie krepowane niczem. Na tem mowy ich kandydackie skorzystały niezmiernie. Jedni z najwybitniejszych ludzi w Rosji stanęli przed słuchaczami w całej swej okazałości. To, co mówili miało treść, barwy i formę doskonałą. Tak przemawiają wielcy parlamentarzyści i gorący patrioci.

Tematem, jaki rozwijali, był przede-wszystkiem retrospektywny sąd nad III Dumą — nad pracą jej, nad składem, nad stronniczością. Przemawiał Milukow. On też smutnej pamięci Izbie Puryszkiewiczów i Bo-

bryńskich, Izbie czolgania się i kom-promisów — Izbie nienawiści i uci-sku najwzniejsze wystawił świade-ctwo. W świadectwie tem są porach-uniki partyjne — ale jest i jasna, niczem nie dająca się wykrzywić prawda. Nieboszczyka III Duma sta-je przed nami w słowach wielkiego mówcy jak żywa.

„Akt zmieniający ustawę wybor-czą z d. 3 czerwca — mówił Mi-lukow — określił fizjognomję przed-stawicielstwa, powołanego na tej zasadzie do życia. I w samej rzeczy działalność III Dumi przeszła cała pod znakiem walki społecznej i poli-tycznej szlachty. Połączona w jeden zastęp szlachty rosyjska walczyła w niej z demokracją, rozwijając swe żądania społeczne i odnosząc wciąż porażki. W dziedzinie polityki — wszyscy dotychczas pamiętamy ów stan patologiczny, te kurcze niena-wiści i panicznego lęku, jakie wstrzą-sały wciąż wielkością Dumi, wy-kłuczając wszelką uczciwość i służ-ność w stosunku do przeciwników. W oczach większości rząd i państwo to było jedno. Antagoniści rządu o-głoszeni zostali więc za wrogów państwa”.

Trzecia Duma miała dwa zadania: jedno pozytywne — tem była walka klasowa, i drugie negatywne, polegające na walce z politycznymi dążnościami narodu. Prawdziwy głos ludu do tej sztucznie skonstru-owanej Izby — zdaniem Milukowa — nie dochodził. I to było najgorsze... Tak odmalowawszy ogólnie zeszłej Dumi polityczne oblicze leader partii kadetów w kilku sztychach przynajmniej jał charakteryzować jej poszczególne stronnictwa.

Prawica — twierdził on — sama zdemaskowała się wobec całej Ros-ji, gdyż różne grupy jej obrzucały się błotem nawzajem. To była part-ja, w której wciąż jedni drugim wy-tykali jakies „nieczyste pieniądze”. Czyż trzeba o nich mówić więcej? Nacjonalisci mieli inną podniętę do

„czynienia”. Walczyli o łaski. Prze-wodca grupy tej sam się przechwa-łał, że na 79 członków owej szano-wanej frakcji w ciągu 5 lat wypadło 80 odznaczeń dworskich i różnych innych nagród. Nicco więcej rze-cz trzeba o państwotnikowcaeli.

Tu zdobywa się mowca kadecki na ujęcie syntezy ich niezmiernie trafne. „Głównym motorem działal-ności stronnictwa októbrystów — powiada — był osobisty stosunek ich wodza do kierownictwa gabinetu”. Ale kombinacja to była przedziwnie nieszcześliwa. Pękła ona wpród je-szcze nim Duma państwowa została rozpuszczoną na 3 dni, wbrew praw-mo zasadnicznemu imperjum. Naj-większym brakiem moralnym więk-szości było ubóstwo niestychnane myśli twórczej. Wszystkie większe i mające jakąś wartość projekty wniósł rząd, będąc zmuszonym do ich popęczenia wtedy, gdy cała Rosja wrzała... Tu, jak widzimy, przebie-ga się partyjny pogląd całej lewicy — nie uznajacąc wartości prawa z dnia 9 listopada, znoszącego zasadę wspólnego posiadania ziemi. Bowiem to prawo, bądź co bądź, zostało po-III Dumie w historii i w życiu spo-łecznym na zawsze. Bez „większo-ści” rząd by go nie narzucił jednak. Ale to jest bez mała jedyna zamknię-ta Izba zasługa. Inne projekty jeśli i popierała — to nie umiała bronić ich energicznie i z godnością przed zamachami Rady państwa. Paździer-nikowcy odgrazali się ciągle, że się porachują raz przecie z prawodaw-cami z Maryjskiego pałacu... ale i to uczynili za nich Stolypin — uczynił tak, że sami tego aprobować nie mo-gli.

Najbardziej niebezpiecznym błędem ze strony większości prowadzonej przez Guczkowa było ignorowanie swobód obywatelskich, swobody zebrań, związków, prasy — jak rów-nież ograniczanie prawa interpelacji. Tem osmiełali oni rząd ostatecznie, nie kupując go sobie jednak bina-mniej. Tem umożliwiali mu ostatecz-ne ignorowanie Dumi. By przykryć czemkolwiek swoją niedzę moralną Duma ta chwyciła się nacjonalizmu, różniąc z sobą narody wchodzące w skład państwa. To była już zbrodnia ze wszystkiego największa... Spo-i-łość Rosji straciła na tem wiele. Inoplemników starano się wprost prowokować. „Doszło do tego, że przedstawiciel ministerjum marynar-ki czuł się zmuszonym oświadczyć w komisji, że polegać na lojalności „inorodców” w chwili niebezpie-czeństwa nie można”. To był wspan-iały wynik całego „kursu” III Du-my. Żyła i skołała, wedle słów Mi-lukowa, Duma ta nie tylko bez sł-awy „ale bez idei i programu”. Oto w dwóch słowach jej cała istota.

Te oceny tak lapidarnie posusz-nego narzędzia w rękach reakcyjnego rządu uzupełnił z właściwym so-bie talentem Szyngarew. Jego mo-wa, to był drugi z kolei wielki akt oskarżenia. Trzecia Duma — przy-pominał więc — nie unormowała na-wet walki z niernordami: obrone sier pracujących zredukowała do akceptowania niedostatecznych pro-jektów rządowych ubezpieczeń; obronę wolności handlu zamieniła w uaganek na żydów, swych praw budżetowych nie umiała rozszerzyć. Sprawy ziemstw nie posunęła na-pród. Kontroli państwowej mimo powszechnego złodziejstwa nie u-zdrowiła wcale. Systemu podatko-wego nie zreformowała — jednym słowem pozostawiła odległym cała dziedzinę organizacji ekonomiczno-społecznej... Cóż więc zdziałała na-prawde?

My, mimo iż przez tę Dumę sie-jącą waśni i nienawiści, pokrzywdze-ni najbardziej, przynajmniej jej choć jedną zasługę (wspominałem już o prawie 9 listopada) — kadecki nie przynajm jej żadnej. W ich umiama-niu w życiu Rosji 5 lat minęło nada-remno, a nawet gorzej bowiem dzie-ki rozpamiętaniu w III Dumie reak-cji pogłębiło niezadowolnienie społecz-ne niestychnanie i chwilę prawdziwe-go uspokojenia Rosji odwiekło na-lat wiele. Tego zarzutu obalić istotnie nie można. Trzecia Duma za przetrwanie swojego pięciolecia, czem się szczyści, zapłaciła przy-szłym spokojem państwa i narodu — to pewna.

W. B.—skł.

Przed wyborami.

Drugi wyborca z I kurji.

Ordynacja wyborcza, jak wiadomo, pozwala ludności polskiej m. Wilna wybrać 3 wyborców do gubernialnego kolegium wyborczego, a mianowicie 2 z I kurji miejskiej i 1 z kurji II. Za ich pośrednictwem ludność m. Wilna wywiera wpływ na wybór wszystkich posłów z gubernji. Nadto dwóch z tych wybrańców naszego miasta, po jednym z każdej kurji, kolegum gubernjalne, ustalonym już zwyczajem, wybiera na posłów. Polski Centralny Komitet Wyborczy m. Wilna wskazał za prawyborem, kogo uważa za najodpowiedniejszych do objęcia stanowisk poselskich, a mianowicie do tychczasowego posła ks. Stanisława Maciejewicza (z kurji II) i p. Witolda Bańkowskiego (z kurji I). Nie wiedziliśmy dotąd, czyja kandydaturę Komitet Centralny zaleca na ważne stanowisko drugiego wyborcy z kurji I. Dowiadujemy się obecnie, że Komitet Centralny postanowił polecić prawyborem kandydaturę p. Witolda Kocpia, właściciela drukarni.

Prawyborcy w Wilnie.

Wileński Zarząd Miejski podał do wiadomości publicznej, że prawybory do Dumy Państwowej z kurji miejskiej powiatu wileńskiego odbędą się w Wilnie w dni następujące:

Dn. 27 września (10 października) z drugiej kurji od ludności żydowskiej. Osoby, nazwiska których zaczynają się od liter A do M (po rosyjsku), mają składać kartki w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej Nr. 10, zaś których nazwiska zaczynają się od liter N do J — w lokalu Zarządu miasta przy ul. Dominikańskiej.

Dn. 29 września (12 października) z kurji również drugiej, lecz od ludności polskiej. Osoby, nazwiska których zaczynają się na litery od A do M (również według alfabetu rosyjskiego), mają składać kartki w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej Nr. 10, a na litery od N do J w lokalu Zarządu miasta.

Dn. 1 (14) października z kurji pierwszej od ludności rosyjskiej kartki mają być podawane w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej Nr. 10.

Dn. 3 (16) października z kurji pierwszej od ludności polskiej kartki mają być składane w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej Nr. 10.

Dn. 5 (18) października prawybory od ludności rosyjskiej również w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej.

Kartki z głosami należy podawać w zaklejonych kopertach ze stemplem Zarządu miejskiego, a będą przyjmowane od godz. 9 rano do 9 wieczór.

Prawyborcy, którzy nie otrzymają kartek wyborczych i kopert stemplowanych, mogą je dostać w miejskim biurze wyborczym (Dominikańska 13), jeśli przedstawia posiadanie tożsamości osobistej, wydanej przez policję, sędziego pokoju, lub sędziego miejskiego, ziemskiego naczelnika, rejenta, proboszcza, albo społecznej lub stanowej instytucji, w której prawyborec pracuje.

Komisje wyborcze w Wilnie.

Prezydent m. Wilna, M. Węslawski, zwrócił się do przedstawicieli komitetów wyborczych, pp.: Bogojawłenskiego, Matzona, Lubarskiego, Prozorowa, dr. Kiewlicza, Pilsudskiego, Goldberga i rabina społecznego z prośbą o wskazanie osób, które należałoby zaprosić do udziału w komisjach prawyborezych przy wyborach wyborców.

Prezydent proponuje następującą ilość członków w komisjach: od ludności rosyjskiej 20, od zjazdu 1-go żydów 10 i tyluż od pozostałych narodowości, od zjazdu 2-go — żydów 50 i tyluż od pozostałych narodowości.

W Kownie.

Ag. Petersb. donosi, że w rosyjskiej kurji miejskiej wysunięte zostały kandydatury zarządzającego Izba skarbową, Nidoszywna i dyrektora szkół ludowych Kukuszina. Pierwszy zrzekł się kandydatury, przeto wybór Kukuszina jest zapewniony.

Terminy wyborów z gub. mińskiej.

W gub. mińskiej wyznaczono następujące terminy wyborów do 4-jej Dumy:

Dn. 16 (29) bm. odbędą się wybory pełnomocników od zgromadzeń gminnych; tego samego dnia odbędą się również wybory pełnomocników robotniczych; dn. 15 (28) bm. odbędą się wybory prawyboreców z kurji polskiej od właścicieli, posiadających ponad 30 dziesięcin gruntu; dn. 18 bm. (1 października) od właścicieli posiadaczy mniej niż 30 dziesięcin gruntu; w dn. 15 (28) i 17 (30) bm. odbędą się prawybory w kurji właścicieli rosnaj: wybory wyborców od pełnomocników fabrycznych — dn. 30 bm. (13 października); tego samego dnia wybory wyborców od pełnomocników gminnych; dn. 28 bm. (11 października) wybory wyborców od zjazdu właścicieli ziemskich i pełnomocników zjazdów przedwstępnych w kurji rosyjskiej, a dn. 2 (15) października — w kurji polskiej.

Wybory miejskie w Mińsku.

Korespondent nasz (z) pisze: Grono ludzi, którzy przy poprze-

dnich wyborach prowadzili całą organizację i pracę przedwyborczą, postanowiło wystawić w Mińsku dwie kandydatury na wyborców, a mianowicie: p. Eustachego Lubuńskiego w kurji polskiej (I) i mecenasa Ignacego Witkiewicza w kurji polsko-żydowskiej (II).

Pan Lubuński będzie balotowany w kurji I-iej, wyłącznie polskiej, która niewątpliwie obrzeje na wyborcę kandydatu uchwalonego na zebraniu przedwyborczym. Tam wogóle niespodzianek nie będzie.

Inaczej z kurją II, gdzie żydzi z polakami wybierają razem i gdzie pierwsi mają przewagę ogromną. Z tego jednak, że my jesteśmy w mniejszości, absolutnie nie wynika, żeby wybór p. Witkiewicza miał być z góry wykluczony. Stanowimy, bądź co bądź, siłę liczebną, która może rachować na pewne szanse powodzenia, ale tylko w razie, jeżeli wzywasz, co do jednego, kto tylko może, do urny pójdziemy i również jednomyślnie kartki swe na p. Witkiewicza oddamy!

Gdybyśmy jednak nie mieli nawet żadnych szans przeprowadzenia w tej kurji swego wyborcy i gdyby nawet z góry było przesądzone, że zostanie obrany żyd — jeszcze nikt z nas nie ma prawa uchylać się od spełnienia swego bezwarunkowego obowiązku; oddania głosu za kandydatem swoim; i to za tym, kogo komitet wskazuje.

Jak polacy w Berlinie lub w okrogach ziemczonych Śląska, tak samo i my musimy traktować wyborcy i ilość oddanych głosów na kandydatów polaków w warunkach mińskich np., jako sprawdzian naszego uświadomienia narodowego i społeczego, a szereg podobnych wyborów, tj. porównanie ilości głosów oddawanych za polakiem w r. 1907, teraz i w przyszłości — jako wskazówkę naszego postępu lub cofania się w naszym uświadomieniu czy też liczebności.

Na kandydatów, którzy mogą liczyć na bardzo małe albo żadne nawet szanse powodzenia, wybierani są zawsze ludzie najgłodniejsi, którzy nadto poświęcają się wprost, pozwalając na stawianie ich kandydatury.

Więc niech nikt z mieszkańców Mińska polaków, prawyboreców z II kurji, nie usuwa się od bezwzględnej obowiązku głosowania i złożenia kartki z nazwiskiem mecenasa Ignacego Witkiewicza.

Miłość wzgardzona.

Gdzie jest myśl twoja? Zrenieć Masz zgroza dzika szalona.

Gdzie są twe myśli przeze mnie? — Za tobą poszły, w twą stronę

Twe myśli, zblakane ptaki Zbladziły kiedyś tajemnie.

A z nimi zginęły meki... — Meki są we mnie, są we mnie!

Kobietom, krwią swą plażaczą. Ty cieni swój, cieni ciebie goni; Ścisł serce! Serce masz młode...

— Nie mogę... w twojej jest dłoni.

Stołem te napój swe oczy. Bo poiz je tylko łzami.

— Czemu masz gorzyc na ustach? — Wszak stłodycz zjadłeś ustami.

Kornel Makuszyński.

Listy z Krakowa.

III.

12 (25) września.

O godz. 9 rano główna nawa katedry na Wawelu zapelniona doścześnie. Celebryte biskup Nowak. Po skończonej Mszy św. cały kościół śpiewał... Rozchodzimy się prosto na wykłady. Urządzono je w prześlicznych korytarzach klasztoru Dominikanów. Na załomie korytarza w rogu, na tle ponsowem, ustawiony posąg naturalnej wielkości Skargi, opartego w zamyśleniu na ręce. Biały, śród zieleni odbija wspaniale w świetle olbrzymich okien o szybkach okrągłych, z kolorowym malm witrażem w środku, przed nim dwa ramiona długich gotyckich kruczków z cudnym sklepieniem wypełniają ludzie po brzegi.

Zagaja posiedzenie prof. Taruński, na przysiadającym obierają sędziów a szanowanego ogólnie p. Kazimierza Chlapowskiego, syna generała. Otwiera wykłady ks. biskup Pelczar. Mówi o duchu Skargi, o kierunku dzisiejszej idei religijnej, o potrzebie odwagi swoich wierzeń, o potrzebie z katolicyzmem polowiczym z etyką niezależną. Wykazuje potrzebę niezadawania się tylko uczuciem wiary, ale uzasadnienia jej umysłem i czynem, z wyrzeczeniem się wszelkich luźnych kierunków, a oparcia jej jedynie o Stolicę Apostolską.

Zbija twierdzenie, że katolicyzm sprzeciwia się narodowości przykładem Skargi, który kochał wiarę, ojczyznę, mowę i ziemię swoją. Dla tego poleca szkołom profesorów wierzących, poleca popieranie prasy katolickiej i rozprzestrzenianie idealów piórem nawet w powieściach, tak dziś czytanych. Oprócz swiatła dla wszystkich, poleca przysparzać ludowi chleba, wskazując na organizację chrześcijańską w Księstwie Poznańskim, gdzie przeszło 80,000 robotników i ziemniaków żyje i działa pod opieką katolicyzmu. Biskup mówi, że organizacja, prowadzone przez kobiety, działają lepiej i owocniej, bo mężczyźni wogóle są za leniwci, za wygodni, za

drażliwi w ambicjach i za wiele politykujący. Trzeba nie tylko mądrze mówić, a i chęć modlić się, ale dobrze modlić się i rozumnie wytrwać do zjazdu.

Sluchacze oklaskami żywymi przyjmują ustęp o pracy kobiet; słychać okrzyki mężczyzn: prawda! prawda! bravo! — Głosy tych panów to piękny hold złożony kobiecie polce.

Następnie p. Morawski odczytuje błogosławieństwo po łacinie Ojca św., przysłane telegraficznie przez kard. Mery del Val na obchód Skargi. Dalej telegramy marszałka Gótułchowskiego i namiestnika Bobrzyńskiego, którym przygotowania do sejmku przybyły na zjazd nie pozwalają.

Następny referat hr. Henryka Bademiego o ohywatelskim duchu i o katolicyzmie, wykazuje łączność jednego i drugiego jako konsekwencje naszego dziedzicznego rozwoju. Katolicyzm — mówi prelegent — jako religia miłości i obowiązku, nie może jednak zajmować drugorzędnej miejsca po patriotyzmie i być niejako tylko tolerowaną tradycją. On istnieje sam w sobie, a my przy nim i z nim, tylko go ukochać lepiej i zrozumieć głębiej.

Po południu mamy prawdziwie pięknie wypowiedziany odczyt o znaczeniu i powadze prasy katolickiej. Wygłosił go ks. Franciszek Radziwiłł i stylem i głosem brzmiałym szczerścią przekonał. Prelegent stwierdził, że nasza ofiarnością na pracę chrześcijańską w stosunku do ofiarności żydów, którzy zawładnęli wszystkimi prawie agencjami telegraficznymi i wszystkimi ważniejszymi dziennikami Europy i Ameryki. Prasa katolicka polska nie ma ludzi, bo ich nie chcemy opłacić stosownie i wykształcić. Dla tego też słabo stoją u nas wszystkie dzienniki katolickie pod względem opracowania. Inne zaś, te obojętne, bez myśli przewodniej, analizują ducha współczesnego i naszym sojusznikiem być nie mogą, a ich agresywność wymaga czynnej służby odpornej. Skarga głosił też, że „najszkodliwszym są katolici obajetni“.

Papież Pius X powiedział, że „założenie dobrego dziennika więcej jest warte, niż zbudowanie kościoła“.

W dyskusji nad tematem powyższym ks. biskup Pelczar orzekł, że gdyby teraz żył Skarga, byłby napełniony doniosłością i potęgą prasy. To też nawoływał naród do stałych podatków na fundusz prasowy. Jeden z wiejskich proboszczów poznańskich postawił za warunek prasie katolickiej, aby nie czerpała osobistości o innych przekonaniach i w polemice szanowała godność przeciwników. Otrzymał hukzące „bravo“ za szerokie postawienie kwestji.

Już to Księstwo Poznańskie zajmowało swoimi prelegentami pod każdym względem. Pralat Lubnitcz, gorący działacz polski, mówił o domach ludowych w mieście, włączających biura porad prawnych, kasy oszczędności, współdzielcze zakupy, kursy rolnicze dla gospodyń wiejskich, sale odczytowe i biblioteczki ludowe. Jako przykład przytoczył miasteczko poznańskie, liczące 2,000 ludności, gdzie sobie postawili dom ludowy trzy instytucje miejscowe: Bank ludowy, Bank ziemski i spółka rolnicza. Wogóle Poznańskie ma domów ludowych na wsi 48, a w miastach 41. Przeważnie złożyły się nań ofiary duchowieństwa, trochę ziemian, a w części i samego ludu. Biskup dalej mówił, że punkt pracy pasterskiej obecnie przenosi się z domów Bożych na ulice. Przepływa koło nas nowa siła reorganizacji społecznej, kto tej siły nie doceni — tego ona zmiążdży. Musimy nią pokierować dla Boga i narodu. Pomniejszych kwestji było jeszcze kilka. Zamknięto dzień dzisiejszy obrad wnioskami utworzenia Związku popierania prasy katolickiej i urządzania częstszych kongresów katolickich polskich.

Zakończyliśmy dzień w teatrze uroczystym przedstawieniem ku czci Skargi. Po hymnie orkiestry, odczyt wygłosił A. Grzymala Stedlecki; odegrano końcowe sceny 2 i 3 aktu „Wesela“ Wyspiańskiego, oraz „Śmierć Ellenai“ z Anhelgo (Słowackiego). Stanisławski deklamował psalm „Nad rzekami Babilonu“ Kochanowskiego, a w antreatach orkiestra i chóry, przy ciemnym teatrze, wytworzyły nastrój niesłychany przed ostatnim przedstawieniem. Żywy obraz ukazał nam prześlicznie odwzorowane Matejki „Kazanie Skargi“, a Solski, jako Skarga, wygłosił trzecie kazanie sejmowe „O zgodzie domowej“ wraz ze strasznym proreowem, lecząc je z owym trzema dniami żalu, poprawy i usprawiedliwienia. „W którym Pan zbudzi nas“ — Charakterystyczna postać, głos i uczucie mówcy, zasłuchanie dworu i króla, skjonowane z Matejki, w końcu echa dzwonów i oddalonych organów, złożyły się na całość, w świetle zatopionej sceny, wprost zaczarowana.

Dawno już tak poleźnego wrazenia z zewnątrz nie oduślamy. Jutro dalszy ciąg wykładów. W teatrze „Legjon“ Wyspiańskiego. Ludwika Życka.

Maj feljeton.

Nasze sporty.

Ponieważ ludzkość stale chorowała już od dłuższego czasu na charakterystyczne postępowe wydawać pozwała osle legio-

ny osobników, których obserwując, pewien uczony angielski twierdził stanowczo iż świat cały za lat kilkadziesiąt będzie jednym szpitalem warjatów, przeto, przypomniałi sobie ludzkości przysłowie starożytnych rzymian, że „mens sana in corpore sano“.

W imię tej zasady hasłem całego globu ziemskiego stał się „sport“!

Sport we wszystkich krajach ucywilizowanych, lub mających choćby pretensję do cywilizacji, stał się taką prawie niezbędnością, jak woda i mydło.

Sport liczy już na globie ziemskim miliony zwolenników, a są nimi: myśliwi, konnażędcy, cykliści, wioślarze, sokoli, seantje, atleci, piechurzy, lawutennisści, foot-baliści, alpinisci vel taternicy czyli ogólnie biorąc górolazy, automobiliści, lotnicy, pływacy i t. p. i t. p.

Witno mając się za gród tak samo jak inne ucywilizowane, naturalnie o ile ta cywilizacja nie wyłamuje się poza granice przepisów administracyjnych, posiada również w swych murach zwolenników i przedstawicieli wielu sportów.

Co prawda lawutennisści są za bardzo kastywnymi; „Sokoli“ wzbijają się nie mogą tam gdzie przagneli, bo im loty zanadto poprzyjemno; wioślarze, spróbowawszy sobie łodzie wiosłowe i motorowe, odpowiednio na Amazonkę lub Missisipi, przeważnie osiadają na miełach lub na kamieniach podwodnych; myśliwi ograniczają się do łowów na posażne panny; konnażędcy zaledwie raz na rok, w Pospieszce, popistują się z totalizatorem; cykliści najbardziej lubią się toczyć do lombardów; górolazy śledzą za koziami, lecz tylko na Górze Zaukowej; a automobiliści poprzestają na terenie ulicy S-to Jerskiej, ale za to prosperują znakomicie sporty „chemin de ferzystów“ i „szoslistów“.

A to znów co? Zapytasz pewnie czytelniku.

To są sporty lokalne... wileńskie... Sporty te rozkwitają przypiesznie przynosząc chlubę naszemu życiu sportowemu i... wiele ciekawa jest ich organizacja.

Szlachetni członkowie klubu „chemin de ferzystów“ oraz szoslistów“ dzielą się na dwie kategorie: naganiaczy i obrabiaczy.

Niechono tylko kłokółkiem bądź ze zwykłych smiertelników, gdziekolwiek w jakim miejscu publicznem, dajmy na to w jakiej cukierni lub na bilardzie, otworzy pugilares wyładowany banknotami, a wnet ujrzy przed sobą naganiacza.

Pan ów w wiele uprzejmych i przekonujących słowach zaprosi właściciela pugilaresu do najbardziej sportowego klubu „chemin de ferzystów“ oraz szoslistów“, gdzie obrabiacze, w najbardziej sportowy sposób tak się z zaproszonym rozprawia, że ani się niebożak spozostreże, kiedy jego rubelki przez zielone pole terenu sportowego przefruną do kieszeni nad wyraz uprzejmych gospodarzy klubu.

Znawcy stosunków miejscowych twierdzą uparcie, że do sportów sui generis koniecznie należy zaliczyć także „litwomani“ i „litwomani“ ale o tych sportach kiedyjędzi, dziś to tylko nadmienić o nich można, że „mens sana“ z tymi dwoma ostatnimi sportami niema nie wspólnego.

dzy, wszystko co dało mu możność myślać „prezentaż tajemnicę światów“ oddaje w ofierze moey, którą zwalał bezustannie... mocy zła w postaci przewrotnego Mefistofelesa, za młodość, bo tylko „młodość jest władczynią życia“.

Stalo się! Tylko przez pierwszą zła wydoskonalaony duch człowieczy wchodzi w trzawisko życia, na powierzchni którego rosną miliony cudnego w barwie i upojnego wonią kwiecień...

Ofiarą tych barw i tych woni pada wielki duch ludzki... pada ofiara straszliwego uroku miłości, która jest tak przemocarna, że właśnie temu, który przeszedł wszystkie etapy udoskonalenia każe być zbrodniarzem.

Potęga tego zła-miłości wyapotzował w swym „Faustie“ Gounod.

Artysta muzyk zamierzył, by to wielkie nad całym światem panujące uczucie usyntytować w dźwiękach muzyki i dopił swego celu, bo nikt z muzyków nie zdobył się na taki hymn kochania ludzkiego.

O ile Faust Goethego „steiga do najgłębszych tajników duszy“ Faust Gounoda sięga do najgłębszych tajników uczucia.

Jeden z współczesnych Gounodowi krytyków napisał, że dopóki ludzkość kochać będzie zdolna, dzieło to będzie najwyższym wyrazem tego uczucia... co znaczy, że ma za pewną niemiernieść.

Był czas, że wystawione u nas wczoraj arcydzieło Gounoda królowało niepodzielnie na scenach świata. Ludzie byli pod takim urokiem tej opery, iż słuchał poprostu nie chcieli innego. I do dziś ten wielki urok nie stracił swej mocy, bo sezon operowy łatwiej się obejść może bez wystawienia jakiegś nowości, ale nigdy bez Fausta.

Do teatru naszego szedłem wczoraj z pewną obawą. Faustkoniecznie wymaga pierwszorzędnego zespołu i niepoślednich sił pomocniczych, a jednak przekonałem się, że nasi artyści podolałi zupełnie zadawalać co zadaniu.

Benefisant, p. Orzelski, miał możność raz udowodnić jeszcze, iż partje liryczne są jego autem... Wczorajszy Faust najbardziej przyował w momentach, gdzie w śpiewie wyraził się musi czar uczucia i słodycz zaklęć miłosnych.

Pani Kamińska-Latoszyńska inaczey traktowała Malgorzatę, niż inne śpiewaczki, które w tej postaci widzialem, nadała jednak całości partji ciekawą w szczegółach indywidualność.

Wstępny bojem, od pierwszych taktów, zdobył sobie publiczność p. Bogucki jako Mefistofeles, doskonalny w wykonaniu partji, w charakterystyce i grze aktorskiej. Równie dobrym był p. Szczyka w znakomicie obracowanym wykonaniu Walentego — wreszcie na duże uznanie zasłużyła p. Lisiewiczówna za wdzięczną postać Siebla.

Całość wystawy była bardzo staranna, orkiestra w powiększonym komplecie sprawiała się jak należy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w niedzielę — N. M. P. Bolesnej, wedł. now. st. — św. Michała Archanioła; jutro — Bliza św. Franciszka, wedł. now. st. — św. Hieronima; pojutrze — św. Józefa, wedł. now. st. — św. Remigjusza.

Teatr polski.

„FAUST“.

Trudno sobie wyobrazić bardziej głęboką a jednak bardziej popularną postać niż Faust. Niektórzy porównują Fausta z Hamletem i Don Juanem, lecz jest to porównanie powierzchniowe zdawkowe. Słusznie Leiberer analizując postać Fausta porównywa go z naszym mistrzem Twardowskim, a nawet więcej bo rzuca hipotezę utożsamienia tych dwóch postaci. Tylko że Faust został ukształtowany przez takich intelektualistów jak Spieß (1587 r.), Klinger (1725), Sching (1755), a wreszcie genialny Goethe. Ci w mistycznej postaci czarodziejem odziedziczył stosunek abstrakcji filozoficznej do praw życiowych, zaś Twardowski, biorąc pozo z tego samego źródła początek legendowy, stał się postacią podniową ludu i to ludu polskiego, a więc o charakterze w którym przebijają wszystkie cechy polskości, przedewszystkiem pewna hamorystyczna jowialność oraz, pomimo stosunku z silami nieczystymi, głęboka wrodzona polakom religijność. Najgenialniej i najgłębiej ujął Fausta Goethe.

Faust Goethego to mędrzec, który zawładnął wiedzą i mówi o sobie sam, że: „filozofji dziedzin, prawa i medycyny i teologii przemyczyłem fakultety“, lecz w duszy jego trwał cingle potężna moc praw życiowych, które wolał przez usta mistyka, że za posiadane mądrości „wszelkie odjęto mu radości“. Pragnie on „poznać czasów głuchy szum, zamętu szal, wypadków tłum i niechaj rozkosz lud cierpienie, zawody lub powodzenie mieniąją się ze sobą walczyć... Śród walki tylko żyje mąż“.

„To co ludzkości było tu udziałem, ja zawrzeć pragnę w meim jestestwie ciałem i siggać duchem nisko lub wysoko własne ja rozwinąć, by tak jak ona (ludzkość) w końcu w grzechach zginąć“.

Potęga tych pragnień życiowych jest tak wielka, że wszystko co zdobył przez długie lata zgłębiania wie-

Bernakiewicz, Krawczyński, Koryciński, Walter i inni.

W akcie II koncert z udziałem pp. Kamińskiej - Latoszyńskiej, Brochwiczówny, Lisiewiczowej, oraz pp. Orzelskiego, Szczyki i innych.

— „Lutnia“ — Syrokomi. Uroczysty wieczór dzisiejszy będzie daniną, złożoną lirnikowi wioskowemu w poczuciu obowiązku obywatelskiego względem poety naszego, którego pięćdziesiąt rocznicę śmierci obchodzą świat polski w bieżącym miesiącu.

— Sekcja literacko-dramatyczna „Lutnia“ przygotowała dramat historyczny W. Syrokomi p. t. „Wyrok Jana Karłowicza“ ze szczególnym pietyzmem, aby dać możność publiczności wileńskiej wyniesienia podniosłych wartości artystycznych. Działalność twórczą Syrokomi oświetlił p. J. Wierzyński. Przed każdym aktem utworu orkiestra „Lutnia“ pod dyktando p. Salmickiego wykonywała stosowne introdukcje, składające się w głównej mierze z utworów Moniuszki do słów Syrokomi. Początek o godz. 8 m. 15 wiesz. punktualnie. Kasa czynna jest dziś w sali „Lutnia“ od godz. 12 w południe.

— Widowisko popularne w „Lutni“. Dziś o godz. 3 po poł. wystawiona będzie w „Lutni“ ze względu na rok jubileuszowy — barwna komedia J. I. Kaleszowskiego p. t. „Radziwiłł panie chanku“. Prelekcję literacką wygłosi prof. Stanisław Kościółkowski.

Był przystępem widowsko jankowszemu masom, ceny biletów znacznie niżono. Bilety nabywać można dziś od godz. 12 w południe w kasie sali „Lutnia“.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Kanalizacja. Jutro mają być rozpoczęte roboty kanalizacyjne na ul. Wileńskiej na przestrzeni od Zielonego mostu do ul. Świętojerskiej. Tędy ma przejść czwarty kanał deszczowy.

Czasowo zostały wstrzymane roboty na ul. Konnej.

ROZNE.

— Lecznica dla zwierząt domowych. Na Zarzeczu w d. Nr. 19 została w tych dniach otwarta ziemka lecznica dla zwierząt domowych. Przy lecznicy jest bezpłatny ambulatorjum dla zwierząt przyprowadzanych z miasta i okolic.

— Walka z gruźlicą w Wilnie. Wileński oddział Ligi przeciwgruźliczej ma do rozporządzenia 25 tysięcy rubli Kwota ta, w porównaniu z zadaniem, nadzwyczaj mała. W państwowych zakładach — europejskiej walce z gruźlicą, prowadzą ją i bogate Towarzystwo asenacyjne, które wydają na ten cel miliony. Wielkich tedy rzeczy od naszego Towarzystwa przeciwgruźliczego na razie wymagać nie można. Zapoczątkowana aże w ten lub inny sposób akcja może spotęgować ruch przeciwgruźliczy, co bez kwestji już byłoby dość poważnym nabytkiem.

Wileński oddział Ligi, dokładnie zdając sobie sprawę, że trafny początek jest gwarancją przyszłości, działa najbardziej ostrożnie. To też Zarząd oddziału Ligi zwrócił się do Tow. lekarskiego, prosząc o opinię, w jaki sposób należy działać, ażeby najkorzystniej zżytkować grosz publiczny. W sprawie tej oświadczył w sali posiedzeń Rady miejskiej odbyło się posiedzenie Towarzystwa lekarskiego.

Bardzo wyczerpujący referat, oparty na danych statystycznych kampanii przeciwgruźliczej na zachodzie, a zwłaszcza w Niemczech i Danji, wygłosił dr. Szabad. Dr. Szabad proponował utworzenie ambulatorjum, oraz roztworzenie lekarstw, produktów spożywczych i w wypadkach wyjątkowych udzielanie zapomóg pieniężnych. Poem zaś przystąpić do budowy tanich kosztów niewielkiego sanatorium, z tem, ażeby ostatnie było gotowe na c. 1914.

Dr. Krański utrzymywał, że 25 tysięcy niepodobna urządzić ambulatorjum i sanatorium, lepiej więc mieć jedno, ale należyce urządzone.

W dyskusji dr. Barchasz stanowczo popierał sanatorium, jako środek, dający skutki namacalne i dające się ująć w rachunek, podczas gdy ambulatorjum, porady i rozdawane produkty idą wiadomo gdzie, skutki są tu niemiernie małe.

Wreć innego zdania byli dr. Węglowski i Kowarski. Zaproponowali, że ni wszystkie pieniądze zżytkować na utworzenie ambulatorjum, lecz na organizowanie rozdawnictwa literatury, następnie higienicznego mleka dla dzieci, lekarstw i w ramach wydatków wycieczek, kwestję zaś sanatorium odcroczyć na czas nieokreślony.

Po wyczerpaniu się dyskusji prezydent zarządził głosowanie, w którym większość przychyliła się do propozycji dr. Węglowskiego i Kowarskiego.

— Podjękowanie. Zarząd Tow. wileń. straży ochotniczej składa z Tow. wicepośrednictwem podjękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w pracach zarządku, którzy wzięli udział w czynnościach do urzędowania zabawy na 22 b. m.

— Kary za niemeldowanie. Gubernator skazał właścicieli domów: Stanisława Sapiechę na 15 rb., Zofię Klimę na 10 rb. i utrzymującą w domu 25 rb. kary za niemeldowanie mieszkańców we właściwym czasie.

OSOBISTE.

— P. Helena Römerówna, znana artystka malarska, wróciła z wyprawą letnich i przyjmując, jak dawniej od 11 w 1 (Baksza 6).

WYPADKI.

— Przy pracy. Wczoraj, około 4-jej w dzień, na fabryce zamków w ul. Tamborowskiej, 14-letniemu uczniemu Pomaszewskiemu, który silnie pokaleczył prawą rękę, powrócił ratunkowo przyniosło na pomoc do szpitala.

— W poniedziałek, po cenach znizowanych, znakomita operetka Straussa „Zemsta nieoperetka“, która w obecnym zespole cieszy się wielkim powodzeniem. Grają: pp. Wojnowska, Bogowolska, Dobrzycka, oraz pp. Myszkowski, Bernakiewicz, Krawczyński, Walter i inni.

Wczorajem, po raz drugi „Faust“, opera Gounoda, z gościnnym występem p. St. Boguckiego, Biora udział: pp. Kamińska - Latoszyńska, Skrzycka, Lisiewiczowa, oraz pp. Orzelski, Szczyka i Walter.

W poniedziałek, po cenach znizowanych, znakomita operetka Straussa „Zemsta nieoperetka“, która w obecnym zespole cieszy się wielkim powodzeniem. Grają: pp. Wojnowska, Bogowolska, Dobrzycka, oraz pp. Myszkowski, Bernakiewicz, Krawczyński, Walter i inni.

NOWE ZAGRANICZNE WIALNIE

„REFORMA” DREYERA

różnej wielkości, tudzież tejsze fabryki młynki (fuchtle) i sortowniki do kartofli

POLECA

ZYGMUNT NAGRODZKI,

WILNO, ul. Zawalna № 11. 58881

Polskie Biuro Leśne

Ks. ZDZIŚLAW LUBOMIRSKI i S-ka, Warszawa, Żółkiewska № 22

Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcja i taksoja leśna. Komisowa sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795

Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych

JÓZEFA FRAGET

w WILNIE przy ulicy Wielkiej № 58

Ma zaszczyt polecić kompletne serwisy stołowe jako to:

Noże, Widelce, Łyżki, Łyżeczki i t. p.

ŁADNIE I STYLWIE W NAJNOWSZYCH FASZACH, ORAZ

Samowary, Imbryki Cukiernicze,

Serwisy do octu, oliwy i do likierów,

Postumenty, Piramidy i Kosze do owoców, cukru i ciast,

Tace, Półmiski, Rondle i Wazy do zupy,

Wazony do wina i kruszonu,

Masielnice, Kompotjery i Żardinjery,

Kandelabry, Lichtarze,

Lustra, Szczotki i inne przybory toaletowe,

oraz wszelką galanterję, wyrabianą w fabryce.

P. S. Magazyn w Wilnie otwarty został w tym celu, aby dać możność Szan. Klientom nabywania prawdziwych wyrobów fabryki „FRAGET”, a nie podrabianych bezwartościowych, identycznie z wyglądu do prawdziwych podobnych, ponieważ, — w ostatnich czasach falsyfikaty te za wyroby mojej fabryki w wielu wypadkach są sprzedawane.

50273

NIE KUPUJECIE NAŚLADOWNICTW!

gdyż jedynie

Oryginalne Kartoflarki Hardera № 2 Model 1912 r. posiadają doniosłe, opatentowane ulepszenia, — a mianowicie:

Ochłodzenie drążków drewnianych usunięte, Ulepszona konstrukcja elastycznych pałców i ich osady, Osie iap wygarniających zabezpieczone od ziemi i kurzu, Przedłużone buksy, Dwie pary trybów roboczych z zastosowaniem panewek brązowych.

Tak zwane kartoflarki SYSTEMU HARDERA opatentowanych ulepszeń tych nie posiadają.

Wydajność 2—3 morgów dziennie.

K. WASILEWSKI

Warszawa — Miodowa 16. 44004

Uniwersalny Magazyn

L. ZAŁKINDA,

Wilno, ul. Wielka 73.

W oddziale **KONFEKCJI DAMSKIEJ** otrzymano duży transport modeli i najnowszych materji.

Zaangażowany znany krojczy p. **PAWLENKO**, pracujący dawniej u Bersona w Odessie.

W oddziale **KONFEKCJI MĘSKIEJ** otrzymano duży wybór najmodniejszych materji.

Zaangażowany nowy słynny krojczy **A. GRYSIEWICZ**, pracujący dawniej u Sanca w Odessie, Ludmer — Kijów, Lwów — Wiedeń i nagrodzony premjum na konkursie krojczych w Paryżu.

Rozpoczęto przyjmowanie obstalunków dla wojskowych i na rozmaite ubrania mundurowe, a także dla księży.

61457

Pierwszy Warszawski Chrześcijański Magazyn Gotowych **UBIORÓW Męskich**

W. ZANIEWSKIEGO, WILNO, — Świątobławska № 19.

Poleca wielki wybór gotowego ubrania na sezon jesienny i zimowy po cenach konkurencyjnych. 61956

Przyjmowane są również obstalunki. Filij żadnych nie posiadamy.

NOWOOTWORZONY

Pierwszy Wileński Chrześcijański

MAGAZYN GOTOWYCH MĘSKICH **UBIORÓW** i na obstalunek

F. POPLAWSKI i S-ka,

WILNO, ul. Wielka 27 (obok księgarni Zawadzkiego)

GOTOWE UBRANIA: ocywilne, uniformowe i uczniowskie do wszystkich zakładów naukowych. 61981

Zarząd miasta Wilna

niniejszem podaje do wiadomości, iż dnia 21-go września b. r. o godzinie 1-ej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, ma się odbyć przetarg na budowę wylotu IV de- szczewego kanału do rzeki Wilji.

Warunki i kondycje są do przejrzania w Wydziale budowy kana- lizacji, Trocka 13, codziennie w godzinach biurowych 9—3 po poł. Dla przyjęcia udziału w przetargu wymagane jest złożenie kaucji w wysokości 10% od zadeklarowanej sumy. 60248

Członek Zarządu Miejskiego: **A. TUPALSKI,**
Naczelny Inżynier: **E. SZENFELD.**

Elegancko ubierać się można tylko w jednym miejscu **Ubiórów Męskich, Damskich i Dziecięcych**

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości

P. CHAZANOW I S-ka

Mińsk, ul. Gubernatorska № 1, dom Polaka. Oddziały w Warszawie, Lublinie i innych miastach.

61890

HEMATOGEN GREYNERA

(zezwól. przez postanow. Rady Lekarskiej za № 679)

Przeciw niedokrwistości i osłabieniu.

Poprawia odżywianie, wzmacnia organizm, pod- nosi apetyt po chorobach przewlekłych. Wyróż- nia się swym przyjemnym smakiem.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Występować się podrabianiu!

Przedstawiciel dla kraju Półn.-Zachodn. **Ch. J. Gref,** Wilno, ul. Szopenowska № 8, telefonu № 4-70. 55788

T-wo GRZEGORZ WEJNBERG i ALEKSANDER POZNER,

INŻYNIERZY,

Petersburg — Moskwa — Wilno.

Wyłącznie reprezentanci dla całej Rosji znanych zakładów **„CAMPBELL”** The Campbell Gas Engine Company, Ltd., Halifax England.

MOTORY

gazogener., naftowe i pół-Dyzelowskie od 4 do 1000 sil. Kompletnie instalacje stałe i elektrycznych, młynów i fabryk.

W Wilnie zainstalowano 8 motorów.

Oferty i kosztorysy bezpłatnie. 50902

PRZEDSTAWICIEL DLA PÓLNOCNO-ZACHODNIEGO KRAJU

S. CEJTLIN, Wilno, prospek. Ś-to Jerski № 22. Telefonu № 579.

Z. Sz. MALAWSKI

Mińsk gub., ul. Gubernatorska, dom własny.

Na sezon bieżący otrzymano zagraniczne

MEBLE

Stylowe, Fantazyjne, gięte Wiedeńskie oraz tanie

59244 Z szacunkiem **Leon Hoder.**

Największy skład ::::

::::: broni na Litwie

posiada specjalista rusznikarz

St. CHABROWSKI

Mińsk lit., ul. Zacharczewska № 33, naprzeciw Luterańskiej Kierohy.

Poleca na sezon bieżący ogromny wybór doskonałej broni ceny najniższe. fabryk: Lebeau, Augusto Francoetta, I. P. Sauer, Fr. Wilh. Heym, Br. Rempp, Webley-Scott, Ronge-Fills i wielu in-nych.

Szczególnej uwadze Pp. Leśniczych: duży wybór broni trzy- lufowych, powszechnie uznanych, fabryk Wilh. Heym i Br. Rempp, oraz bezkurkowe broni fabryki National do bezp. dzymnego prochu od 68 rb. 50 kop. oraz kulki 23 rb. 50 kop. z doskonałymi strzałami. Na składzie stale duży wybór broni od cen najniż- szych do 400 rb. i wyżej. Ceny niższe od miast stołecznych.

Przy magazynie jest strzelnica i warsztat, gdzie przyjmowa- no są wszelkie naprawy i obstalunki. 55225

Każdy może

nabyć działki **ZIEMI**

w najlepszej miejscowości m. Wilna „Zwierzyniec”. Miejscowość ładna i zdrowa, jas soneczny, Wilja. Ceny niskie. Warunki dogod- ne. Prolongata wypłaty. Wyjątkowo wygodne i tanie działki nad rzeką. 59755

Zwracać się do Biura pośredn. w sprzedaży działek: — Wilno Zwierzyniec, ul. Giedyminińska 32, telefon № 46.

HOTEL-PENSIJONAT

Hr. Städtzkiej,

WARSZAWA, Marszałkowska 87.

Pokoje urządzone z komfortem. Kuchnia zdrowa i wykwinna.

61700

Akademja Inżynierów

w Wilnie. Dla inżynierów budowy maszyn, elektro- n. i architekto- w. (Zelazo-beton. konstruk. i techniki-agnon- mja). Nowe laboratorja. Warunki przyjęcia 6 kl. gimn. 61906

NAJNOWSZE

wynalazki Kosmetyki

niesieciennych zalet

MYDŁO i PUDER „FLORA”

D. Hartmana w Wiedniu. 56749

Jedynie radykalne środki do pielęgnowa- nia piękności twarzy i ciała, w zupełności zamiastujące wszelkie kremy, płyny i inne szkodziwo dla skóry środki. Uziano przez wielu wiedeńskich profesorów i lekarzy za najbystriejsze i zaopiniowane, że środki więcej odpowiadające higienie nie mogą być wynalezione. Pięgi, przysusze, węgry, liszaje i inne objawy, szpeczące wygląd twarzy, przy użyciu mydła „FLORA” D-r Hartmana, giną zupełnie. — Kto raz spróbuje, namówi innych do uży- wania stale tych cudownych środków. — Prawdziwo — tylko z podpisem D. Hartman, Wiednia i z wyżej umieszczonym rysunkiem na każdym kawałku. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumeryjach.

Skład główny **T-wa I. B. Segal** w WILNIE w składach głównych i ODESSIE

Skład T-wa Donieckich Hut szklanych

WILNO, ul. Zawalna 24, róg Trockiej.

SZYBY DO OKIEN w wielkim wyborze.

CENY FABRYCZNE. 52507

PRECZ Z RĘKAMI!

„JUROKSIL”

bez chloru, bez sody, **SAM PIERZE** białiznę bez mydła.

Po godzinnej gotowaniu otrzy- muje się białizną

PRZEDZIWNEJ BIAŁOŚCI.

Paczka 20 kop.

Sprzedaw. w aptekach, aptecz., ko- lon., spożywcz. magaz. Sprzedaw. hurtowo dla kraju Półn.-Zachodn.: D/H. **M. M. Kahan i B. Her-** bar w Homlu. 930

! WRZESIEŃ!

najlepszy miesiąc do sadzenia cebulek kwia- towych:

HJACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW i inn.

do wyrosnięcia do **Bożego Narodzenia,** śpieszcie więc z zamówieniami naszego cenika cebulek kwiatowych, który wysyła- my bezpłatnie.

Gł. przedstawiciel na Rosję **Firmy PRINC i SYNOWIE:**

W. D. Lejwand, WILNO, Trocka 20, telef. 178. Petersburg, Newski 67.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Biuro Nauczycielskie S. Ki- jakowskiej, skwer Ś-to Jerski 3. Nauczycielka—kursa Baranieckiego, muzyka; druga: doskonały francuski. Nauczyciel- ka polskiej literatury i historii. Studentki. Freblanka—niemiecki, krój, szycie. 61945

Lekcje muzyki, petersbur- skie konserwatorium. Ul. Łukiska (kolonia nowych do- mów) d. № 4 m. 2. 61076

„DESNOLE”

Najnowszy Preparat

Poszukuję w większych do- brach posady **Rzeczy-Administatora.**

Oferty z wyszczególnieniem pen- sji i warunków proszę adresow-ać: Dom Handl. L. i E. Metz i S-ka, Wilno, Wielka 38, dla Doświadczonego. 61907

Pensjonat „SAVOY” w Krakowie

otwarty z d. 1-ym października r. b. przy ulicy Krupniczej 1. 22, 1-sze piętro. Urządzony z kom- fortem, oświetlenie elektryczne, łazienki, telefon. Kuchnia wybo- rowa. Ceny przystępne. 60377

Kupno i sprzedaż,

Do sprzedania: 10626

drewniane z materacami, szafa, krzesła, stoły, łóżna, szafki, W. Pohulanka 7—6. 60945

Natychmiast do sprzeda- nia lub w całości kompletny in- wenytorat żywy i martwy wraz 8-silną nową parową lokomobila, olejniczną i młynem. Bronisław Chodakowski, majątek Serbin, poczta Klejdany, gub. Kowieńska. 59325

Owies obrocny ruski w partjach wagono- wych poleca S. Wilpiszewski Wilno Ś-to Jerski 9. 59755

Interesa handl. i majątek.

Chcę kupić dom murywany, z ogródkiem, z dopłatą 8 do 10 tysięcy got. Piramont d. № 10 m. 7. 61209

Dochoadowy dom na Ka- zaniej sk. do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Informacje w Biurze Budowl., ul. Wileńska 31 m. 2. 61315

Sklep kolonialny, w powia- towie francuskiej Orsza, do sprzedania na dogodnych war-unkach z wyrobioną klientelą. Zgłaszać się listownie. Mohy- łowska gub., Orsza, W-ny D-r Wagner. 61324

Wille do sprzedania lub za- miany, o 15 minut ja- dzy koleją od Sewastopola, z u- meblowaniem i gospodarką. — 5000 rb. Adresować: straża In- żierniarm Poludniowej drogi, Jene- zalowi Potrykowskiemu. 61708

Poszukuje inteligentnego, kulturalnego, do- brego, mającego do- brą znajomość języka polskiego, do przejęcia zarzą- dzenia i prowadzenia w całości przedsiębiorstwa, w którym jest udziałem 10% z wyso- kich procentów. 61945

Prospekt Ś-to Jerski 3. Mieszkanie 6 pokoi z wygodnym wyposażeniem. 61945

Pokój do wynajęcia u- meblowany, z wygodnym wyposażeniem, utrzymaniem. 61945

Różne.

Adres: Warszawa, — Nowy Świat, 43, piętroski, 61945

Poszukuje inteligentnego, kulturalnego, do- brego, mającego do- brą znajomość języka polskiego, do przejęcia zarzą- dzenia i prowadzenia w całości przedsiębiorstwa, w którym jest udziałem 10% z wyso- kich procentów. 61945

Pensjonat Zofii Sokol- skiej, Warszawa, ul. Fokalska 15, pierwsza pię- tro, oświetlenie elektryczne, telefon, 150-18. Pokoje z utrzymaniem, dla stałych i przyjezdnych. 61945

Rodziewicz, Wielka 13, Świętojerski 27. Sprzedaż i wy- najęcie kalendarzy, albumów, cenach hurtowych. Telef. 1070. 61945

SZWEDZKIE kalendarze, albumy, 1000 wyrobów, 61945

Umieszczenie dla re- klamy, 61945

Majątek kupie 300 do 500 dz. w jednym obrębie, bez sarni, w jednym obszarze, w powiat. Wileński, gub. Gornostajski, Gubie- rowi Sieluckiemu. 5777

Zaścianek pod Wilnem, 13 wiorst od Wilna, przetrzeni 20 dziesięcin. Bardzo dogodny dla rolników. Bardzo odpowiedni na letnisko dla gospodarstw. Cena 200 rb. za dziesięcinę. Informacje u p. Kozłowa, Wileńskie Miasteczko, dyktowa Towarzystwo, Ś-to Jerski, prospek. do 10 do 3. 60248

Posady i prace.

a) **Poszukiwano:**

Aptekarski uzależn. z praktyki, poszukuje posady, Wilno, Mińska 6—10, uż. 61945

B. likwidator majątku Banku Wileńskiego przyjmującego w całości czynności wchodzące w zakres parcelacji i likwidacji majątków ziemskich. — Warszawa, Chmielna 30 m. 5, telef. 271—61945

Młody człowiek, d. banko- wicz, kolewki wzięcie wieczorne, kretarza, korektora, buchaltera, lub korespondenta w językach polskim, rosyjskim i niemieckim. Łaskawe zapotrzebowanie do Redakcji „K. L.” pod L. B.

Pomocnik gorzelnicy, w fabryce z znajomością rosyjskiego, poszukuje posady. M. Ratajczak, Lubaszki b. Czornikau, Pruszy- 61945

Poszukuje odpowiedniego letni rządu-ekonom, świadomego poważne referencje, na 2-letni niewielka kasa. Mówić do Wilnie lub w pobliżu. Adres: Oranżeryjny zauł. № 4 m. 3, 61945

Prawnik (petyt) uzależn. z jomością buchalterji nauk prawniczych — poszukuje posady w większej administracji dóbr w Litwie lub Rusi. Rekomendacje poważne. Oferty pod „Prawnik” do Administracji „Kurjera” i „Tewskiego”. 61945

Ochmistrzyni poszukuje posady, ma chlubne świadectwa. Adres: Kostromska 18 m. 8. 61945

Skończyłam w tym roku kursy, stętki Kontrol obór, przystępuję do posady zaraz. Warunki pod adresem: Janiszki, Kow. gub. Siatkany, Eugenja Olszewska. 61945

Do wynajęcia duże mieszkanie, 5 pokoi, w centrum, ogród, weranda, lodowizna, pralnia, stajnia i wozownia. Antokol № 1, z prawej strony, nie dochodzące do kościoła Piotrowa i Pawła. 61945

Do wynajęcia mieszkanie, 4 pokoje, w centrum, 61945

Mieszkanie do wynajęcia, 5 pokoi, w centrum, 61945

Chiwińska ul. d. № 26. 61945

Do wynajęcia mieszkanie, 6 pokoi, w centrum, 61945

400. Mieszkanie do wynajęcia, 6 pokoi z wygodnym wyposażeniem. 61945

Prospekt Ś-to Jerski 3. Mieszkanie 6 pokoi z wygodnym wyposażeniem. 61945

Pokój do wynajęcia u- meblowany, z wygodnym wyposażeniem, utrzymaniem. 61945

Różne.

Adres: Warszawa, — Nowy Świat, 43, piętroski, 61945

Poszukuje inteligentnego, kulturalnego, do- brego, mającego do- brą znajomość języka polskiego, do przejęcia zarzą- dzenia i prowadzenia w całości przedsiębiorstwa, w którym jest udziałem 10% z wyso- kich procentów. 61945

Pensjonat Zofii Sokol- skiej, Warszawa, ul. Fokalska 15, pierwsza pię- tro, oświetlenie elektryczne, telefon, 150-18. Pokoje z utrzymaniem, dla stałych i przyjezdnych. 61945

Rodziewicz, Wielka 13, Świętojerski 27. Sprzedaż i wy- najęcie kalendarzy, albumów, cenach hurtowych. Telef. 1070. 61945

SZWEDZKIE kalendarze, albumy, 1000 wyrobów, 61945

Umieszczenie dla re- klamy, 61945